

# Janosik pod Czantorią

Data publikacji: 25.11.2005 0:00



*brak zdjęcia*

Ustroń jest jedyną gminą naszego powiatu płacącą swoisty podatek na rzecz najbiedniejszych polskich samorządów. Z tytułu tzw. „janosikowego” w 2006 r. miasto pod Czantorią zwróci budżetowi państwa ponad 251 tys. złotych.

„Janosikowe” płacą gminy, w których wskaźnik dochodów podatkowych (na jednego mieszkańca) jest większy niż 150 procent wskaźnika dochodów podatkowych wszystkich polskich gmin (a im większa różnica między obu wskaźnikami, tym wyższa kwota wpłaty). Składki, które z tego tytułu trafiają do budżetu państwa, dzielone są następnie między biedniejsze polskie gminy. - *Ministerstwo Finansów dokonuje obliczeń biorąc za podstawę dochody gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca. To dość skomplikowane rachunki. Dużo waży np. ilość mieszkańców, poziom bezrobocia, czy zaciągnięte kredyty. Upraszczając Jednak, rzeczywiście zabiera się bogatym gminom by dać tym biedniejszym i stąd nazwa „janosikowe”* - mówi **Ireneusz Szarzec**, burmistrz Ustronia.

Nie zgadza się on jednak z opinią, że miasto pod Czantorią jest najbogatszym zakątkiem ziemi cieszyńskiej. - *To może tak wygląda w przeliczeniu na jednego mieszkańca, ale ten obraz jest mocno zaciemniony. Z faktu, że płacimy tę składkę, nie można wywieść prostego wniosku, że jesteśmy bogatsi i żyje nam się najlepiej. Po prostu miasto jest dynamiczne. Pozyskujemy różne fundusze pozabudżetowe, a to wpływa na dochody gminy* - mówi I. Szarzec.

Na dowód burmistrz przypomina, że gdy Ustroń zaciągnął pożyczkę na budowę oczyszczalni ścieków, Ministerstwo Finansów upomniało się o ponad 700 tys. złotych. - Po prostu im więcej inwestujemy, im skuteczniej pozyskujemy środki zewnętrzne, tym więcej musimy oddać - tłumaczy.

Dla odmiany na liście gmin, które otrzymają tzw. subwencję równoważącą, są trzy nasze samorządy. W 2006 r. Cieszyn dostanie 192 tys. zł „janosikowego”, Skoczów 158 tys. zł, a Istebna 114 tys. zł.